

Agata Rozalska
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

Barbara Jabłońska, *Socjologia muzyki*, Wydawnictwa Naukowe Scholar, Warszawa 2014

Mogłoby się wydawać, że muzyka – uporządkowane struktury dźwiękowe – jest przede wszystkim przedmiotem zainteresowania muzykologii czy innych nauk o sztuce. Niemniej to, czym jest muzyka, to jak powstaje, jak jest wyodrębniana, jest wynikiem aktywności człowieka, stając się jednocześnie nieodłącznym elementem jego życia. Dlatego jako motto książki wskazać można cytaty autorstwa Pawła Beylina: „Muzyka jest sama zjawiskiem *par excellence* społecznym, jest bowiem wytworem kultury, która jest zawsze i tylko społeczna. Jej narodziny, ewolucja, rozwój, środki, jakimi się posługuje, sposób, w jakim jest tworzona i odbierana – wszystko to nie tylko jest określone przez społeczeństwo, ale i samo w sobie stanowi zjawisko społeczne” [1966:70], a co za tym idzie, muzyka jest też przedmiotem zainteresowania socjologii.

Książka Barbary Jabłońskiej pt. „Socjologia muzyki”, wydana w 2014 r. nakładem Wydawnictwa Naukowego Scholar, jest monografią naukową, w której autorka – adiunkt w Zakładzie Socjologii Teoretycznej Instytutu Socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego – wskrzesza dyskurs naukowy na temat ludzkich praktyk nakierowanych na muzykę, a także dokonuje swobodnego ożywienia tradycji badań nad muzyką i społeczeństwem. Warto zaznaczyć, że wspomniana monografia jest pierwszym w literaturze polskiej tak kompleksowym ujęciem zagadnień z obszaru socjologii muzyki. Autorka poprzez odpowiedni dobór tematów, a także ciekawy ich opis opracowała rzetelne i jednocześnie przystępne studium obszaru do tej pory niezwykle słabo rozpoznanego, szczególnie na gruncie polskim. Monografia została napisana językiem naukowym i zarazem komunikatywnym, to znaczy bez stosowania zbędnych zawiłości. Recenzowana praca liczy łącznie 256 stron i podzielona została na 8 rozdziałów o różnej długości, każdorazowo kończących się podsumowaniem. Całość poprzedzona została wprowadzeniem, a domknięta zakończeniem oraz bibliografią. Pierwsze cztery rozdziały składają się na teoretyczno-metodologiczną część pracy, natomiast kolejne (4) odnoszą się do takich zagadnień, jak: muzyka i edukacja, muzyka i polityka, muzyka i religia czy też muzyka i nowe technologie. W krótkim wprowadzeniu autorka podaje powody podjęcia pracy nad takim a nie innym obszarem, starając się jednocześnie wybór ten uzasadnić. Wskazuje przy tym przede wszystkim na konieczność wypełnienia luki na rodzimym rynku wydawniczym, zauważając, że „na palcach jednej ręki można (...) policzyć opracowania, które w sposób syntetyczny odnosiłyby się do szeroko rozumianej muzyki i społeczeństwa” (s. 9). Są to poza tym, jak zauważa autorka, pozycje traktujące teoretyczno-metodologiczną podstawę badań nad życiem społecznym w sposób redukcjonistyczny i archaiczny. W dalszej kolejności, jako inspirację do napisania niniejszej monografii, wymienia również własne zainteresowania (wynikające po części z podwójnego wykształcenia: socjologicznego oraz muzycznego) oraz chęć zainicjowania debaty naukowej o muzycznym życiu społeczeństwa, zarówno w warstwie teoretycznej, jak i metodologicznej. Przy okazji przedstawia także ogólny zarys treści poszczególnych rozdziałów, a także cele pracy.

Rozdział pierwszy – zgodnie z określeniem zawartym w tytule – obraca się przede wszystkim wokół kwestii łączących człowieka z muzyką. Autorka omawia w nim istotę obecności muzyki w życiu społecznym jednostek, dokonuje przeglądu definicji muzyki oraz podejmuje próbę odpowiedzi na pytanie o to, czy istnieje muzyczny język. Ponadto, na podstawie

dostępnych w literaturze propozycji dotyczących funkcji muzyki, autorka oferuje nam własne ich zestawienie. Przyjmując kryterium ważności (muzycznej funkcjonalności względem społeczeństwa), Barbara Jabłońska wymienia kolejno funkcje: estetyczną, komunikacyjną, wychowawczą, integracyjną, tożsamościową, ekspresyjną, rozrywkową (ludyczną), użytkową, terapeutyczną, mobilizacyjną, polityczną (ideologiczną), religijną oraz ekonomiczną. Jednocześnie nie zapomina o poruszeniu kwestii dysfunkcyjnych aspektów muzyki. Ważnym dopełnieniem niniejszego rozdziału jest zwrócenie uwagi (w podrozdziale zatytułowanym: „Społeczny wymiar muzyki”) na tzw. sytuacje słuchania. Termin ten wprowadzony został przez teoretyka muzyki, Ola Stockfelta, a oznacza konieczność uwzględniania przy tworzeniu i słuchaniu muzyki społecznego kontekstu (za Ola Stockfelt, właśnie sytuacji słuchania). Powiązane jest to także z faktem występowania narzędzi socjalizacji do odbioru muzyki i wyznaczania reguł, uzależnionych między innymi od epoki, w której żyjemy oraz od uwarunkowań społeczno-kulturowych (Stockfelt mówi o gatunkowo-normatywnych sytuacjach słuchania). Znajomość takich faktów, czy inaczej, zauważenie takiej prawidłowości przez autorkę skutkuje jej spostrzeżeniem na temat współcześnie występujących sytuacji słuchania. Barbara Jabłońska konstatuje to w następujący sposób: „o ile jednak kiedyś panowały (...) dość mocno wyznaczone kanony, o tyle dziś – w dobie zglobalizowanej kultury – na porządku dziennym jest przekraczanie pewnych reguł, łączenie najrozmaitszych stylów z różnymi sytuacjami słuchania”(s. 28).

Kolejne dwa rozdziały (rozdział II i III) poświęcone zostały odpowiednio: myśli filozoficzno-społecznej oraz myśli socjologicznej na temat muzyki. Zawierają one omówienie poglądów na muzykę najważniejszych, zdaniem autorki, myślicieli. Przedstawieni zatem w rozdziale II są zarówno: Platon, Arystoteles i Augustyn, jak i Bacon, Kartezjusz, Leibniz, Rousseau, Harder czy Kant. Autorka wymienia także bardziej współczesnych twórców, a więc Hegla, Schellinga, Schopenhauera czy Nietzschego. Dopełnieniem stają się nazwiska XIX- i XX-wieczne: Diltheya, Ortegi y Gassetta oraz Ingardena. Uzasadnieniem dla poświęcenia odrębnego rozdziału w książce myśli filozoficzno-społecznej stają się słowa autorki wskazujące na fakt, iż socjologia muzyki (kwestie przez nią poruszane) bez filozoficznego tła, byłaby jałowa i płytka. Jak pisze dalej, „to bowiem filozofowie zadawali fundamentalne pytania na temat statusu ontologicznego dzieła muzycznego, sposobu jego odbioru, twórczości muzycznej, kulturotwórczych i tożsamościowych właściwości muzyki, jej politycznych i wychowawczych funkcji oraz jej wpływu na wewnętrzne przeżycia jednostki” (s. 77). W kolejnym rozdziale mamy do czynienia z odejściem od metafizycznego, ontologicznego i epistemologicznego namysłu nad muzyką, a skierowaniem naszej uwagi na takie zagadnienia jak chociażby kontekst społeczny tworzenia i odbioru muzyki czy tożsamość muzyczną. W tej części autorka prezentuje czołowych przedstawicieli myśli socjologicznej, „zabierających głos” w sprawie muzyki. Autorka rozpoczyna rozdział postacią Herberta Spencera, koncentrując się na jego pracach dotyczących muzyki, organicystycznym i ewolucjonistycznym sposobie myślenia w odniesieniu do muzyki (czy szerzej – kultury), genezie muzyki oraz jej funkcjach. Następnie odnosi się do Simmlowskiego pojmowania muzyki zarówno w kontekście społecznych i funkcjonalnych aspektów sztuki dźwięków w życiu jednostek, „komunikacji międzyludzkiej zapośredniczonej przez muzykę” czy mechanizmom podtrzymywania i definiowania na nowo, poprzez muzykę, tożsamości w wymiarze grupowym. W dalszej części omawia stanowisko Maxa Webera dotyczące racjonalności muzyki wraz z czynnikami je „powodującymi”, żeby przejść do Alfreda Schutza i jego spostrzeżeń na relacje twórcy-odtwórcy, czyli „wspólnego” tworzenia muzyki. Autorka wskazuje także na innych socjologów zajmujących się muzyką, i tak obok tych już powyżej

wspomnianych wymienia jeszcze Stanisława Ossowskiego (myślenie dźwiękami), Pitrima Sorokina (muzyka ideacyjna i zmysłowa), Norberta Eliasa (muzyka w ujęciu figuracyjnym), Pierre Bourdieu (gust muzyczny, pole sztuki) czy w końcu Theodora Adorno i jego uwagi odnośnie nowej muzyki, jej fetyszyzacji czy regresji słuchania.

Celem czwartego rozdziału „Socjologia muzyki jako odrębna subdyscyplina nauki” jest pokazanie interdyscyplinarnego charakteru socjologii muzyki. Autorka zauważa, że „w zasadzie trudno mówić o socjologii muzyki bez odniesień do socjologii ogólnej, socjologii sztuki, antropologii społecznej, filozofii i estetyki, jak również muzykologii i teorii muzyki oraz szeroko pojętego kulturoznawstwa, psychologii czy edukacji muzycznej” (s. 121). Jednocześnie wskazuje na silne związki socjologii muzyki z socjologią sztuki (zarówno w warstwie teoretycznej, jak i metodologicznej). Ponadto komentuje „sytuację” socjologii muzyki w Polsce oraz zadaje pytanie o aktualną definicję socjologii muzyki. Metodologiczna część rozdziału obejmuje natomiast omówienie wymiarów i obszarów badawczych socjologii muzyki, kwestię podziału na nowe i stare problemy badawcze oraz metody i techniki badawcze wykorzystywane w socjologii muzyki.

Rozdziały piąty, szósty oraz siódmy tworzą drugą część pracy. W kolejności skupiają uwagę czytelnika na związkach muzyki z: edukacją, polityką i religią. W rozdziale piątym Barbara Jabłońska prezentuje między innymi treści związane z procesami socjalizowania jednostek do uczestnictwa w kulturze (a więc między innymi w życiu muzycznym). Jak podkreśla, „aby muzyka stała się dla ludzi znacząca, muszą się oni nauczyć, w jaki sposób ją zrozumieć, odbierać i interpretować” (s. 145). Czyli muszą nabyć pewne określone kompetencje, a miarą ich poziomu jest, po pierwsze, zasób wiedzy w zakresie muzyki, po drugie, uczestnictwo w wydarzeniach muzycznych, ale także praktyki muzyczne, a więc śpiewanie, granie na instrumentach itp. Jak w tym zakresie wypadają Polacy na tle innych „narodów świata”? Otóż autorka, powołując się na istniejące w tej materii wyniki badań dowodzi, że jawimy się w nich jako „głuche społeczeństwo”. Takiego stanu rzeczy upatruje się w kilku czynnikach: niskich kompetencjach nauczycieli muzyki, a co za tym idzie, niskiej jakości prowadzonych lekcji oraz ograniczaniu liczby godzin tego przedmiotu w szkołach. Motywem przewodnim rozdziału szóstego jest obecność muzyki w polityce czy szerzej w życiu publicznym, a autorka przywołuje różne przykłady jej oddziaływań funkcjonalnych i dysfunkcyjnych w tym obszarze. Rozważaniom poddane zostały więc w odniesieniu do polityki: a) integracyjno-obywatelska moc muzyki, b) dekoracyjno-okolicznościowy charakter muzyki, c) propagandowo-opresyjny charakter muzyki, d) buntowniczo-wyzwoleńcza rola muzyki, a także e) wizerunkowo-marketingowa rola muzyki. W rozdziale siódmym autorka dowodzi licznych związków muzyki z religią. Szczególne miejsce znalazła tutaj kwestia znaczenia praktyk muzycznych w sferze sacrum (w kontekście liturgicznym), poczynsz od fundamentu śpiewu kościelnego, za jaki uważa się chorał gregoriański, a skończywszy na współczesnej formie komunikowania się (religijno-muzycznej). Muzyka jednak w połączeniu z religią pojawia się, jak zauważa autorka, także poza kontekstem liturgicznym. Wskazuje się tutaj na cztery ważne i interesujące zjawiska, a mianowicie: a) rozszerzanie się sfery sacrum (kiedy w świątyniach odbywają się różne wydarzenia muzyczne, niekoniecznie mające charakter religijny), b) przenikanie do świeckiej przestrzeni utworów funkcjonujących do tej pory jedynie w sferze sakralnej, c) „popkulturową sakralizację sfery profanum za pomocą muzyki” oraz d) obecność muzyki popularnej w murach byłych świątyń. Rozdział ten ważny jest jeszcze z innego powodu. Otóż autorka porusza w nim sprawę funkcji,

jakie muzyka pełni w sferze religijnej (wskazując na funkcję integracyjną, komunikacyjną, kontemplacyjną, dekoracyjną, a i niekiedy terapeutyczną).

Ostatni rozdział (VIII) doskonale wpisuje się w zjawiska, jakimi są globalny rynek czy nowe technologie, wskazując wyraźnie na rewolucję, jaka miała miejsce w sferze audialnej. Poruszono tutaj również takie zagadnienia jak zmieniający się charakter przemysłu muzycznego czy nowe sposoby konsumowania dźwięków. Szczególnie interesującym zabiegiem okazało się zwrócenie uwagi czytelnika na występowanie dźwiękosfery publicznej i zagrożeniach, jakie niesie ten rodzaj odbioru muzyki (w skrajnej wersji prowadzi do analfabetyzmu muzycznego) oraz dźwiękosfery prywatnej (tej „ze słuchawkami na uszach”). Co istotne, „muzyczne mikronarracje” nie są obojętne dla odbioru naszego otoczenia, tworząc jednostkowe przestrzenie audiowizualne. „Słuchawki na uszach” pozwalają nie tylko unikać opresyjnych, niechcianych dźwięków z zewnątrz, ale i stymulują wykonywane przez nas czynności, czy są sposobem na zarządzanie nastrojem.

Podsumowując omawianą monografię, należy wskazać, że podstawową zaletą tej pracy jest jej przekrojowość (od zagadnień czysto definicyjnych, poprzez omówienie perspektywy filozoficznej i socjologicznej, skończywszy na warstwie metodologicznej socjologii muzyki). Ponadto autorka analizuje związki muzyki z edukacją, polityką i religią, a także zajmuje się nowymi technologiami w obszarze muzyki. To wszystko sprawia, że „Socjologia muzyki” jest lekturą skierowaną do szerokiego grona odbiorców. Dostrzec można jej przydatność zarówno dla studentów, jak i wykładowców akademickich czy nauczycieli szkół średnich. Ponadto książka powinna znaleźć zainteresowanie wśród przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych, takich jak: filozofia, muzykologia, antropologia społeczna, psychologia i oczywiście socjologia. Raz jeszcze należy bowiem podkreślić, że niewątpliwym atutem publikacji jest język, tak jak wspomniano na początku, klarowny i zrozumiały, aczkolwiek zachowujący znamiona naukowego. Niezwykle cenna okazuje się także zastosowana przez autorkę, analiza porównawcza współczesnej socjologii muzyki do tej sprzed lat. Znajduje ona zastosowanie w odniesieniu do zagadnień teoretycznych, chociaż porównania takie obecne są także w rozdziale metodologicznym.

Słabe strony publikacji dostrzec można głównie w I jej części. Wynika to z potraktowania wybranych zagadnień w pobieżny lub niepełny sposób. Wskazać tutaj należy chociażby podrozdziały dotyczące definiowania muzyki oraz funkcji, jakie pełni ona w społeczeństwie, a także podrozdział dotyczący interdyscyplinarności muzyki. Zdając sobie oczywiście sprawę z konieczności dokonywania selekcji materiału przez autorkę, niedosyt powoduje jednak pominięcie przy omawianiu definicji muzyki wielu ważnych nazwisk, takich jak między innymi: Paul Honigsheim, Nicholas Cook czy Marcell Sorce Keller. W przypadku zaś funkcji muzyki, autorka dokonała takiego ich wyboru (spośród całego wachlarza funkcji dostępnych w literaturze), który nie do końca zdaje się być uzasadniony (powołując się jedynie na funkcjonalność względem społeczeństwa). Oprócz tego, że autorka pomija kilka istotnych funkcji muzyki (mając do tego jednak prawo), to już zupełnie niezrozumiale wydaje się potraktowanie funkcji estetycznej jako tej najważniejszej. Paweł Beylin powiedział, że doskonale zdajemy sobie sprawę z tego, że „(...) muzyka upiększa życie, ale zapominamy o tym, że je często również organizuje, a w każdym razie stanowi jeden z istotnych czynników to nasze życie organizujących” [1975: 36]. Przyjąć zatem należałoby, za Marianem Golką, że „wytwory sztuki, oprócz „podobania się” jednocześnie i w związku z owym „podobaniem się” pełnią też inne funkcje społeczne” [2008: 202]. Warto także wspomnieć, za Grażyną Filipiak, że funkcja estetyczna nie stanowi funkcji o charakterze społecznym. Kolejnym podrozdziałem wymagającym

dopowiedzenia, jest ten traktujący o interdyscyplinarności muzyki. Pomimo tego, że autorka recenzowanej książki doskonale zdaje sobie sprawę z wagi nowych technologii w tworzeniu czy odbiorze muzyki (świadczy o tym ostatni, ósmy rozdział pracy), to wyliczając nauki, które w polu zainteresowania mają muzykę, pomija całkowicie nauki techniczne. W kręgu zainteresowania tych ostatnich znajduje się chociażby technika dźwiękowa, a więc zjawiska czy urządzenia, które mogą zostać wykorzystane do realizacji nagrań dźwiękowych lub do nagłośnienia pomieszczeń. Nauki techniczne zajmują się także akustyką, czyli budową instrumentów muzycznych ich właściwościami akustycznymi oraz wszelkimi instrumentami elektronicznymi. O ile część I w warstwie teoretycznej oraz część II są momentami nadmiernie rozbudowane, to treści dotyczące metodologii pozostawiają poczucie lekkiego niedosytu. Poświęcono im bowiem niezwykle mało uwagi w niniejszej pozycji.

Pomimo kilku powyższych uwag dotyczących recenzowanego tekstu opracowanie autorstwa Barbary Jabłońskiej należy ocenić pozytywnie i zarekomendować jako cenną lekturę.

Bibliografia

- Beylin P. (1975), *O muzyce i wokół muzyki*. Kraków: Polskie Wydawnictwo Muzyczne.
- Beylin P. (1966), *Socjologia jako narzędzie krytyki*. [w:] E. Dziębowska (red.), *Krytycy przy okrągłym stole*, Warszawa: Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe.
- Cook N. (2000), *Muzyka. Bardzo krótkie wprowadzenie*. Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Filipiak G. (1997), *Perspektywy socjologicznych badań muzyki*. Poznań: Wyd. Nakom.